



Głos Pawłowa

NUMER SPECJALNY

wrzesień 2010

Egzemplarz bezpłatny



Pawłów

dziedzictwo polskiego garncarstwa

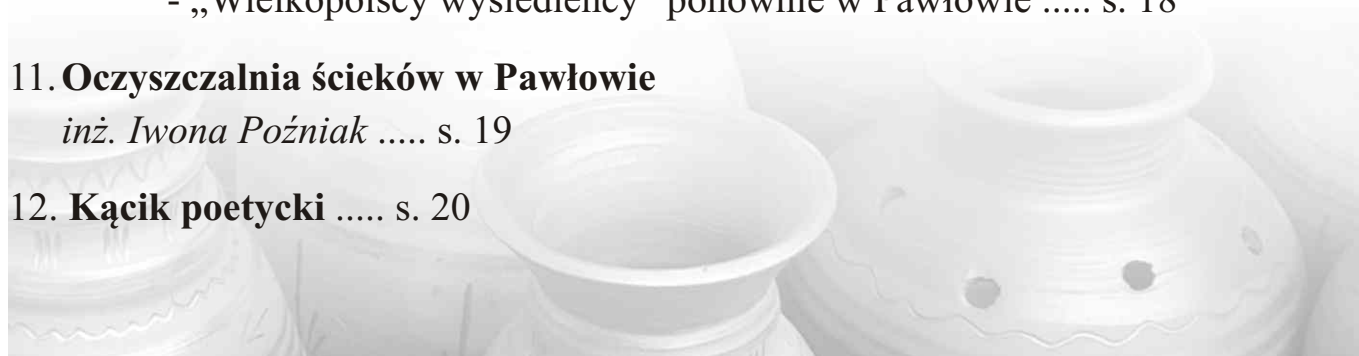
*Gazeta Regionalna
Stowarzyszenia Przyjaciół Pawłowa*



Uczniowie NSP w Kaniem na wycieczce

Spis treści

1. **Podsumowanie kadencji Samorządu Gminy Rejowiec Fabryczny 2006-2010**
Zdzisław Krupa s. 3
2. **Program Integracji Społecznej w Gminie Rejowiec Fabryczny**
Wiesław Korzeniewski s. 6
3. **Wieś Kanie swoim mieszkańcom**
Renata Sobkowicz s. 8
4. **W ZS w Pawłowie sztuka łączy i kształci**
Małgorzata Boruchalska s. 10
5. **Przedwyborcze refleksje**
Lucyna Lipińska s. 11
6. **Dobrze zapisali się w swoich małych ojczyznach**
Adam Kędzierawski s. 12
7. **Obchody EDD w Pawłowie**
Monika Kurczewicz s. 14
8. **Tradycji garncarstwa pawłowskiego - ciąg dalszy**
Monika Kosz s. 15
9. **„Wiersze ... z tej ziemi”**
H. Noga, A. Jakoniuk, J. Maśluch s. 16
10. **Listy do nas:**
 - Pismo do Feliksa Rzepeckiego
 - „Wielkopolscy wysiedleńcy” ponownie w Pawłowie s. 18
11. **Oczyszczalnia ścieków w Pawłowie**
inż. Iwona Poźniak s. 19
12. **Kącik poetycki** s. 20



WYBORY SAMORZĄDOWE 2010

I Tura 21 listopada 2010 r.

II Tura 5 grudnia 2010 r.

Podsumowanie kadencji Samorządu Gminy Rejowiec Fabryczny w latach 2006 - 2010

Kadencja Rady Gminy Rejowiec Fabryczny i wybranego w wyborach powszechnych Wójta Gminy w latach 2006-2010 była drugą, która przebiegała w warunkach przynależności do Unii Europejskiej i wielkich oczekiwań związanych z funduszami europejskimi, które miały być skierowane na rozwój Gmin i obszarów wiejskich w ramach perspektywy finansowej lat 2007-2013. W warunkach lokalnych kadencja ta przebiegała pod znakiem restrukturyzacji największego zakładu tj. Cementowni "Rejowiec", która w efekcie straciła osobowość prawną na rzecz Cementowni „Ożarów” i co gorsze zmniejszyła wysokość podatku wpłacanego do budżetu Gminy z poziomu 800 000 zł do 220 000 zł rocznie. Ograniczenia finansowe były istotną barierą w działalności Samorządu Gminy, który mimo tylu przeszkód starał się realizować założenia nakreślone w programie wyborczym z 2006r. jak też dokumentach strategicznych Rady Gminy tj. Strategii Rozwoju Gminy, Planie Rozwoju Lokalnego, Planie Zagospodarowania Przestrzennego i innych uchwałach i dokumentach powstałych w tej kadencji Rady, o następującym składzie :

Waldemar Wiśniewski	Przewodniczący Rady Gminy Rejowiec Fabryczny
Tomasz Pągowski	V-ce Przewodniczący Rady Gminy Rejowiec Fabryczny
Sławomir Franaszcuk	V-ce Przewodniczący Rady Gminy
Bogusława Rechul	
Mirosław Maziarz	
Kamil Soczyński	
Maria Dudek	
Marek Marczuk	
Piotr Boruchalski	
Magdalena Kozak	
Krystyna Rura	
Renata Zdieszzyńska	
Stanisław Adamczuk	
Danuta Woźniak	
Mariusz Świderczuk	

W ramach struktury organizacyjnej Rady działały trzy komisje tj. Komisja Rewizyjna pod przewodnictwem radnego Mirosława Maziarza, Komisja Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa pod przewodnictwem radnego Kamila Soczyńskiego, Komisja Spraw Społecznych pod przewodnictwem radnej Bogusławy Rechul.

Organ wykonawczy Samorządu Wójt Gminy Zdzisław Krupa inicjował i realizował bieżące i inwestycyjne zadania przy współpracy ze Skarbnikiem Gminy Panią Marianną Jarmoszczuk i Sekretarzem Gminy Panem Wiesławem Korzeniewskim oraz pracownikami Urzędu Gminy, Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, Gminnego Ośrodka Kultury



Waldemar Wiśniewski
Przewodniczący Rady



Zdzisław Krupa
Wójt

w Pawłowie, szkół (Pawłów, Krasne, Liszno, Wólka Kańska, Kanie - niepubliczna szkoła podstawowa prowadzona przez Stowarzyszenie, a finansowana z subwencji przekazywanej przez Gminę).

Oto co udało się nam zrealizować:

1. Rozwój gospodarczy, ograniczenie wzrostu bezrobocia:

podjęliśmy uchwałę w sprawie ulg podatkowych dla firm inwestujących i zwiększających zatrudnienie, posiadamy tereny inwestycyjne z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego, w latach 2006-2010 zatrudnionych zostało w ramach robót publicznych 75 osób, prac interwencyjnych 7 osób, staże odbyło 26 osób, natomiast w ramach prac społeczno - użytecznych doraźne zatrudnienie znalazło 60 osób.

2. Poprawa bezpieczeństwa:

systematycznie z Komendą Miejską Policji w Chełmie, Posterunkiem Policji w Rejowcu Fabrycznym analizowane są zagrożenia na terenie gminy, Corocznie udzielamy wsparcia finansowego na zakup paliwa dla Policji, udzieliliśmy także wsparcia finansowego na zakup samochodu służbowego dla Posterunku w wysokości 20 000 zł, finansowaliśmy 2 Ochotnicze Straże Pożarne w Wólce Kańskiej i Kaniem. W 2010r. jednostka OSP Kanie została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo Gaśniczego, wyremontowane zostały pomieszczenia w Ośrodku Zdrowia w Lisznie, na bieżąco modernizowane jest oświetlenie uliczne (wymiana lamp na energooszczędne), dla poprawy bezpieczeństwa na drogach wybudowaliśmy linię oświetlenia ulicznego z nowymi punktami świetlnymi w miejscowości Józefin (9 szt.) oraz Toruń (8 szt.), Kanie-Stacja (19 szt.), Liszno (7 szt.). Koszt inwestycji wyniósł 202 000 zł.

3. Rozwój terenów wiejskich:

pozyskaliśmy 31 ha do zasobów gminnych plus mieszkanie w miejscowości Krasne o pow. 17,3 m². rozwijamy turystykę (szlaki rowerowe, miejsca odpoczynku), wspólnie z gminami powiatu chełmskiego i krasnostawskiego zostało zawiązane Stowarzyszenie Lokalna Grupa Rybacka Chełmsko Krasnostawska „Złoty Karp”. Kolejne działania Scalenie gruntów. Z inicjatywy Samorządu Gminy prowadzone było przez Starostę Chełmskiego. Główne cele projektu to: opracowanie sieci dróg dojazdowych do działek, likwidacja szachownicy gruntów oraz poprawa rozłogu gruntów w gospodarstwach.

Projekt scalenia obejmował grunty wsi Leszczanka i Krzywowola. W ramach w/w projektu wykonane zostało:

- a) Krzywowola 3.382.284,00 zł (w tym 2.732362,00 zł na zagospodarowanie poscaleniowe), w tym budowa 2,7 km dróg asfaltowych i 4 km dróg utwardzonych tłuczniem.
- b) Leszczanka 1.224.649,00 zł. w tym 1.015.341,00 na zagospodarowanie poscaleniowe (w tym budowa 1,7 km dróg utwardzonych asfaltowych i stabilizacja cementowa).

4. Rozwój oświaty

Najwięcej środków inwestycyjnych zaangażowano w obecnej kadencji w oświatę. W tym dziale zrealizowano:

urządzono stołówkę w Zespole Szkół w Lisznie i Pawłowie obejmując dożywianiem wszystkie dzieci w szkołach na terenie Gminy i uczęszczających do szkół poza terenem Gminy. Wykonany został remont Zespołu Szkół w Lisznie. Realizacja zadania obejmowała: wymianę pokrycia dachowego, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, remont kotłowni i sieci centralnego ogrzewania, zagospodarowanie działki szkolnej, docieplenie ścian, remont sanitariatów, inne prace remontowe wewnątrz budynków szkół. Wartość zadania to 940 000 zł, z tego 799 000 zł to środki finansowe, o które wystąpiono do Regionalnego Programu Operacyjnego Oś priorytetowa 8. Infrastruktura szkolna i sportowa. Pomimo pozytywnie ocenionego wniosku, nie otrzymaliśmy dofinansowania. Zadanie zostało sfinansowane z kredytu długoterminowego zaciągniętego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej - Counterpart Fund².

przeprowadziliśmy gruntowny remont budynków szkolnych, w tym termomodernizację budynku Szkoły Podstawowej w Krasnem - wymiana okien z wymianą stolarki w Szkole w Wólce Kańskiej i w Pawłowie.

dzieci mają zapewnione posiłki, w szkołach funkcjonują świetlice środowiskowe,

4 uczniowskie kluby sportowe korzystają z dotacji gminnych,

dokonano wymiany okien w budynku Szkoły w Krasnem,

dokonano wymiany okien i drzwi, przeprowadzono kapitalne remonty części sal w budynkach Zespołu Szkół w Pawłowie

Efekt w/w działań to zadbane budynki szkolne, nowoczesny budynek Zespołu Szkół w Lisznie, wysoki poziom nauczania w szkołach.

5. Ochrona środowiska

Gmina inwestowała także w ochronę środowiska.

wybudowano w latach 2007-2008 sieć kanalizacji sanitarnej w miejscowości Krasne o dł. 372 m

wybudowano oczyszczalnię ścieków w Pawłowie i I etap kanalizacji sanitarnej w Pawłowie. Wartość zadania wynosi 3.747.000 zł, kwota dofinansowania to 2.000.000 zł z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013, działanie 3.2.1. „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej”. Inwestycja obejmuje w I etapie budowę oczyszczalni ścieków o przepustowości 45 m³/d. oraz wykonanie ok. 8,756 km sieci kanalizacji sanitarnej oraz wraz z włączeniem do sieci 160 budynków mieszkalnych.

wybudowano 100 szt. przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie Gminy Rejowiec Fabryczny. Wartość zadania 1 142 434 zł, kwota pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej 853 357zł.

W chwili obecnej przygotowujemy jest projekt budowy II etapu kanalizacji sanitarnej w Pawłowie.

W zakresie odpadów stałych za sukces uznajemy uporządkowanie spraw związanych z utrzymaniem czystości i porządku w gminie. Na naszym terenie z powodzeniem weszły w życie i funkcjonują:

Gminny Program Ochrony Środowiska i Plan Gospodarki Odpadami

Regulamin Utrzymania Czystości i Porządku na terenie Gminy Rejowiec Fabryczny

Wspólnie z Związkiem Komunalnym Gmin Ziemi Chełmskiej przystąpiliśmy do budowy zakładu utylizacji odpadów komunalnych w Srebrzyszczu koło Chełma.

Wspólne inicjatywy zostały podjęte z Gminami z powiatu chełmskiego w zakresie projektu partnerskiego pn: „Odnawialne źródła energii wspólną sprawą gmin: Chełm, Dorohusk, Dubienka, Kamień, Rejowiec, Rejowiec Fabryczny, Sawin, Siedliszcze i Miasta Rejowiec Fabryczny.

W partnerstwie z Województwem Lubelskim przystąpiliśmy do projektu Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu w województwie lubelskim” realizowanym w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka na lata 2007-2013, Priorytet VIII Społeczeństwo informacyjne - zwiększanie innowacyjności gospodarki, Działanie 8.3 Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu - eInclusion.

Przeprowadzono modernizację ujęcia wody w Pawłowie na kwotę 328 000 zł i modernizację ujęcia wody Wólka Kańska - Kolonia na kwotę 20 000 zł.

6. Drogi i chodniki

W trakcie kadencji udało się nam wybudować:

drogę w miejscowości Wólka Kańska na odcinku 500 m. Koszt zadania wyniósł 275 109 zł, z czego 40 000 zł dofinansowania udzielił Wojewódzki Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych

drogę gminną na odcinku Leszczanka - Wólka Kańska w połączeniu z drogą powiatową w miejscowości Wólka Kańska wraz z najazdem na przejazd kolejowy Linii nr 7 Warszawa - Dorohusk w celu zamknięcia ciągu drogowego Kanie - Wólka Kańska - Leszczanka - Liszno. Zadanie obejmowało budowę drogi Wólka Kańska - Leszczanka o długości 1500 m.

drogę gminną Kanie-Wólka Kańska łączącą drogi powiatowe Kanie-Oleśniki i Chojno Nowe-Borowica. Zadanie obejmowało budowę drogi Wólka Kańska Kolonia - Kanie o długości 2159,75 m. Wartość to zadania 706 000 zł, w tym 202 978 zł stanowić będzie współfinansowane ze środków Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008-2013.

podwójną stabilizację grunto-cementową na drodze Gołęb-Liszno-Kanie-Stacja na dł. 2650 m. Wartość zadania 995 000 zł.

dokończono budowę drogi Zalesie Kańskie (położenie dywanika asfaltowego) na dł. 800 m. Wartość zadania 216 000 zł.

wspólnie z powiatem chełmskim położono nakładkę asfaltową na drodze powiatowej Pawłów- Liszno na dł. 2200m. Koszt zadania 446 520 zł w tym 267912 zł to wkład budżetu Powiatu Chełmskiego w zadanie.

dzięki dobrej współpracy z Zarządem Dróg Wojewódzkich wybudowano w latach 2008-2009 chodniki w Pawłowie przy ulicy Lubelskiej na dł. 1427 m - gdzie kwota 120 192 zł to dofinansowanie Wojewody Lubelskiego.

drogi gminne o nawierzchni gruntowej znajdujące się w terenach zwartej zabudowy w tej kadencji zaczęliśmy sukcesywnie wprowadzać do planu zadań inwestycyjnych. Utwardzanie tłuczniem czy kamieniem to metoda dosyć droga, i jak widać nie bardzo skuteczna w niektórych warunkach. Stan wyremontowania naszych dróg jest coraz lepszy. Na doraźne uzupełnienia ubytków i doprowadzenie do stanu przejezdności dróg na terenie gminy w okresach wiosenno - jesiennych wydatkowaliśmy w przeciągu kadencji 400 000 zł.

Kolejne lata wymagają konsekwentnego inwestowania w drogi. W obecnej kadencji przygotowano szereg dokumentacji technicznych dotyczących modernizacji, bądź budowy dróg gminnych. Umożliwi to ich realizację w latach kolejnych.

Łącznie w latach 2006-2010 wybudowano 16,8 km dróg gminnych o nawierzchni twardej oraz 2,2 km dróg powiatowych.

7. Inne działania

Realizowane jest zadanie „Rozbudowa i przebudowa świetlicy w miejscowości Kanie”, które uzyskało dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Wartość zadania to 933 687 zł, z tego wnioskowana kwota dofinansowania wynosi 447 043 zł. *Celem projektu jest stworzenie miejsca do całorocznego wykorzystania, w którym mogą być w szerszym zakresie zaspokojone potrzeby kulturalne i społeczne mieszkańców poprzez ich integrację, ofertę kulturalną, szkoleniową, spotkania międzypokoleniowe i poszczególnych grup. Poprawi to warunki życia mieszkańców i uatrakcyjni miejscowość jako miejsce zamieszkania (także poprawę estetyki w sołectwie). Operacja przyczyni się także do zawiązania aktywniejszej współpracy z działającymi organizacjami jak też przyczyni się do powstania innych. Zadanie z przyczyn finansowych przesunięto do realizacji na 2011rok.*

"E - powiat chełmski - rozwój elektronicznych usług publicznych w powiecie chełmskim" w latach 2008 - 2009 - zadanie prowadzone przez powiat chełmski, polegające na dostosowaniu do standardów przewidzianych w strategii informatyzacji e-Polska, służącej wykonywaniu przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej, oraz wdrożenie elektrycznego obiegu dokumentów, elektronicznej archiwizacji dokumentów, rozwoju systemów baz danych a także rozwoju elektronicznych usług dla ludności z wykorzystaniem podpisu elektronicznego. Wartość całkowita zadania to 8 473 905,62 zł, wnioskowana dotacja 6 995 933,60 zł. W realizacji zadania udział gminy Rejowiec Fabryczny wynosi 372 453 zł. Środki dofinansowania uzyskało Starostwo Powiatowe w Chełmie w ramach RPO WL na lata 2007 - 2013, Oś Priorytetowa IV: Społeczeństwo informacyjne, Działanie 4.1. Społeczeństwo informacyjne.

Podjęto też mniej kosztowne, ale ważne dla społeczności Gminy działania. Wybudowano place zabaw w Wólce Kańskiej, Krasnem, Leszczance, Pawłowie.

Do kalendarza imprez wprowadzono już na stałe wydarzenia: Jarmark Pawłowski- Ginące Zawody w Pawłowie, Złot Miłośników Twórczości Ryszarda Kapuścińskiego „Kapumaniacy”

Mijająca kadencja przyniosła również ożywienie w kontaktach zagranicznych. Udało się podpisać umowę o współpracy partnerskiej z rejonem Nowy Mosyr na Ukrainie.

W 2008 roku przystąpiliśmy do Stowarzyszenia Lokalnej Grupy Działania PROMENADAS 12

8. Wspieranie inicjatyw lokalnych

W roku 2006 Gmina korzystała z Sektorowego Programu Operacyjnego "Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwoju obszarów wiejskich 2004-2006" Działanie 2.3 "Odnowa wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego". Zadanie „*Rewitalizacja centrum miejscowości Pawłów*”. Wartość zadania wynosiła 311616 zł, z tego środki pomocowe UE to 203 084 zł. Podstawowym elementem tego działania było pobudzenie aktywności środowisk lokalnych i stymulowanie współpracy na rzecz rozwoju i promocji wartości związanych z miejscową specyfiką społeczną, kulturową i przyrodniczą.

W 2007 roku Gmina wystąpiła z wnioskiem do Programu Sąsiedztwa Polska - Białoruś - Ukraina INTERREG III A /TACIS CBC 2004-2006 na realizację projektu „*Ginące Zawody - wspólne dziedzictwo kulturowe Polesia Wołyńskiego*”. Wartość zadania 39.344,00 zł, z tego uzyskano środki pomocowe UE w wysokości 29508 zł.

W roku 2008 w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki - Priorytet IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.1 Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty, Poddziałanie 9.1.2 Wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji oraz zmniejszenie różnic w jakości usług edukacyjnych realizowany był projekt „*Stąd do sukcesu - szkoły gminy Rejowiec Fabryczny*”. Wartość projektu wynosiła 82 904 zł.

Z kolei w roku 2009 w ramach *Poakcesyjnego Programu Wsparcia Obszarów Wiejskich Program Integracji Społecznej* Gmina realizowała zadanie inwestycyjne o wartości **236 412,00 zł. Gmina, aby otrzymać środki z Programu, musiała opracować własną strategię rozwiązywania problemów społecznych i na jej podstawie zaplanować konkretny projekt usług społecznych, na który otrzymała dofinansowanie.**

Jednym z ważnych zadań samorządu jest wspieranie lokalnych organizacji i stowarzyszeń, budowanie społeczeństwa obywatelskiego. Podczas obecnej kadencji opracowany i wdrożony został program współpracy z organizacjami pozarządowymi. Wśród wielu cennych inicjatyw można wymienić projekty realizowane przez:

Stowarzyszenie na Rzecz Ekorozwoju Wsi Kanie

Stowarzyszenie na rzecz promocji Gminy Rejowiec Fabryczny „Aktywni”

Stowarzyszenie Przyjaciół Pawłowa

Nowe inicjatywy wprowadziła Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Sukcesy odniósł Uczniowski Klub Sportowy Wól-Kan przy Szkole Podstawowej w Wólce Kańskiej.

Ważne dla samorządu są również sprawy socjalne mieszkańców. W 2010 r. zostało oddane do użytku mieszkanie chronione w Gołębiu dla 10 mieszkańców.

Na przestrzeni lat 2006-2010 powstały Grupy Odnowy Miejscowości na terenie miejscowości Kanie, Wólka Kańska, Kanie-Stacja, Liszno.

9. Wnioski złożone do dofinansowania na lata następne

1) Pawłów - „Zagospodarowanie terenu na cele przestrzeni publicznej wraz z przebudową boiska wielofunkcyjnego w miejscowości Pawłów”. Wniosek złożony w ramach działania 313,322,323 „Odnowa i rozwój wsi” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Wartość zadania 916 419,26 zł z tego wnioskowana kwota dofinansowania wynosi 500 000 zł. Celem projektu jest stworzenie miejsc do aktywnego, całorocznego, spędzania wolnego czasu. Operacja przyczyni się do stworzenia funkcjonalnego centrum rekreacyjno-sportowego miejscowości wyposażonego w podstawowe elementy infrastruktury publicznej, społeczno kulturalnej i sportowej, które będą sprzyjały integracji społecznej

mieszkańców, aktywizacji i szeroko rozumianemu rozwojowi, co bezsprzecznie przełoży się na poprawę jakości życia lokalnej społeczności.

2) Budowa drogi gminnej Gołąb - Liszno - Kanie-Stacja o dł. 3,4 km w ramach Narodowego Programu Budowy Dróg Lokalnych. Wartość zadania 1 200 000 zł z tego wnioskowana kwota dofinansowania wynosi 600 000 zł z budżetu Wojewody Lubelskiego.

Przed samorządem gminnym pozostaje jeszcze wiele problemów do rozwiązania. Wśród nich są: kontynuacja budowy kanalizacji sanitarnej w Pawłowie, budowa mieszkań socjalnych, budowa dróg gminnych.

Zdzisław Krupa

Program Integracji Społecznej w Gminie Rejowiec Fabryczny

Program Integracji Społecznej jest jednym z elementów Poakcesyjnego Programu Wsparcia Obszarów Wiejskich. Budżet na realizację PPWOW w skali całego kraju wynosi ponad 72 mln euro, z czego na realizację usług społecznych w ramach Programu Integracji Społecznej przeznaczono 40 mln euro. Celem Programu jest podniesienie integracji i aktywności społecznej w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich, oraz stanowić impuls do wzmocnienia i tworzenia lokalnych organizacji pozarządowych. Jedną z 500 wybranych gmin do realizacji Projektu z całego kraju jest gmina Rejowiec Fabryczny. Przy wyborze gmin kierowano się kilkoma wskaźnikami m.in. Dochodem na mieszkańca, peryferyjnością położenia, liczbą klientów pomocy społecznej, strukturą demograficzną i gospodarczą oraz małą aktywnością społeczną. Działania rozpoczynające realizację Programu w naszej gminie zaczęły się już w grudniu 2007 r. podpisaniem Porozumienia o Współpracy pomiędzy Zarządem Województwa Lubelskiego a Gmina Rejowiec Fabryczny. Na mocy tego porozumienia rozpoczęto szerokie konsultacje społeczne, w których brali udział przedstawiciele stowarzyszeń, dyrektorzy szkół, sołtysi, radni oraz lokalni liderzy. Efektem tych konsultacji i spotkań było określenie najważniejszych problemów społecznych wymagających pilnego wsparcia i rozwiązania w stosunku do osób starszych, dzieci i młodzieży oraz rodzin. Problemy te zostały następnie wpisane do „Planu Działania” i zaakceptowane przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Lublinie. Akceptacja „Planu Działania” pozwoliła jednocześnie na rozpoczęcie częściowego korzystania z przyznanej kwoty 236 412 zł.

Spotkania konsultacyjne (5 spotkań) pozwoliły na wyodrębnienie poszczególnych działań najbardziej potrzebnych w rozwiązywaniu problemów społecznych naszej gminy

I. Usługi dla osób starszych:

1. utworzenie mieszkań chronionych dla osób starszych
2. usługi opiekuńcze
3. integracja ze społecznością lokalną
4. utworzenie świetlicy dla seniorów, dzieci i młodzieży (świetlica integracyjna)

II. Usługi dla dzieci i młodzieży:

1. organizowanie czasu dla dzieci, poza zajęciami szkolnymi przy szkołach na terenie gminy
2. wydawanie gazetki parafialnej
3. utworzenie kawiarenki internetowej
4. prowadzenie strony internetowej oraz wydawanie gazetki
5. utworzenie Międzyszkolnych Klubów Piłkarskich
6. utworzenie Teatru Małych Form Artystycznych „Perleki Pawłowskie”

III. Usługi dla rodzin

1. spotkania mające na celu przekazywanie tradycji lokalnych

W wyniku ogłoszonego konkursu na prowadzenie w/w usług, komisja powołana przez Wójta Gminy Rejowiec Fabryczny Zdzisława Krupę wyłoniła następujących usługodawców do realizacji Programu:

Tytuł usługi	Usługodawca	Kwota
I. Usługi dla osób starszych :		
1. Utworzenie mieszkań chronionych dla osób starszych potrzebujących wsparcia	Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Rejowcu Fabrycznym	70.923,00 zł
2. Utworzenie świetlicy dziennego pobytu (świetlica Integracyjna)	Rzymskokatolicka Parafia p.w. Św. Jana Chrzciciela w Pawłowie	9.456,00 zł

II. Usługi dla dzieci i młodzieży		
1. Wydawanie gazetki parafialnej	Rzymskokatolicka Parafia p.w. św. Apostołów Piotra i Pawła w Kaniem	4.380,00 zł
2. Organizowanie czasu dla dzieci i młodzieży poza zajęciami szkolnymi przy szkołach na terenie gminy	Zespół Szkół w Lisznie	39.164,00 zł
3. Organizowanie czasu dla dzieci i młodzieży poza zajęciami szkolnymi przy szkołach na terenie gminy	Stowarzyszenie na Rzecz Ekorozwoju Wsi Kanie	32.314,00 zł
4. Utworzenie Teatru Małych Form Artystycznych „Perelki Pawłowskie”	Zespół Szkół w Pawłowie	20.200,00 zł
5. Utworzenie Międzyszkolnych Klubów Piłkarskich	Uczniowski Klub Sportowy „Wól – Kan” działający przy Szkole Podstawowej w Wólce Kańskiej	36.060,00 zł
6. Prowadzenie strony internetowej oraz wydawanie gazetki	Stowarzyszenie Przyjaciół Pawłowa	5.000,00 zł
II. Usługi dla rodzin		
1. Spotkania mające na celu przekazywanie tradycji lokalnej z pokolenia na pokolenie	Rzymskokatolicka Parafia p.w. św. Apostołów Piotra i Pawła w Kaniem	9.340,00 zł

Program był realizowany od stycznia 2009 r. do lipca 2010 r. Wyzwolili wiele inicjatyw społecznych, uaktywniły się grupy wolontariackie, wzmocnił współpracę organizacji pozarządowych.

Zaktualizowana została „Gminna Strategia Rozwiązywania Problemów Społecznych na lata 2008-2020” będąca głównym dokumentem programowym zdefiniowanych potrzeb społecznych Gminy Rejowiec Fabryczny. Największą jednak wartością powstała przy realizacji poszczególnych działań jest to, że wśród samych mieszkańców gminy uaktywnił się pozytywny sposób myślenia i patrzenia na potrzeby grupowe, wykreował lokalnych liderów, dostarczył wiedzy z zakresu realizacji projektów.

Oto przykłady niektórych wybranych działań i ich efekty.

Utworzenie mieszkań chronionych dla osób starszych.

Usługodawcą tego działania był Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Rejowcu Fabrycznym, a koordynatorem Pani Halina Dzikon - kierownik tegoż ośrodka. Pomysł realizacji zrodził się z potrzeby zapewnienia osobom starszym, które ze względu na trudną sytuację życiową, niepełnosprawność lub chorobę potrzebują opieki osób trzecich.

Do tego celu wykorzystano budynek komunalny po byłej szkole w miejscowości Gołąb, który od kilkunastu lat był niewykorzystywany. Sporadycznie odbywały się tam zebrania wiejskie.

Dzięki funduszom pozyskanym z PPWOW budynek gruntownie zmodernizowano. Przebudowano instalację

grzewczą z pieców kaflowych na centralne ogrzewanie z nowoczesną kotłownią olejową, wymieniono okna i podłogi, wybudowano i przystosowano dla potrzeb osób niepełnosprawnych łazienki i węzeł sanitarny, odremontowano i wyposażono kuchnię. Dzięki tym pracom uzyskano 3 pomieszczenia mieszkalne dla 10 osób, wyposażone w tapczany, szafy i inny sprzęt potrzebny do zamieszkania.

Mieszkanie chronione zapewnia całodobową opiekę dla osób tam mieszkających wraz z wyżywieniem. Zadbano także o otoczenie budynku. Nasadzono nowe krzewy, urządzone miejsce wypoczynku z ławeczkami i klombem. Uroczyste otwarcie mieszkań chronionych miało miejsce w dniu 19 lipca 2010 r. z udziałem przedstawicieli różnych środowisk gminnych, powiatowych i wojewódzkich.

Utworzenie Teatru Małych Form Artystycznych „Perelki Pawłowskie”

Projekt realizowany był przez cały rok 2009. Usługodawcą był Zespół Szkół w Pawłowie, a ego koordynatorem Pani Dorota Jaszczuk - dyrektor Zespołu Szkół.

Celem projektu było wsparcie edukacyjne dzieci i młodzieży poprzez efektywne zagospodarowanie ich czasu wolnego oraz organizację zajęć artystycznych.

W ramach projektu powstał Teatr Małych Form Artystycznych „Perelki Pawłowskie”, w którego działalność aktywnie włączyli się rodzice dzieci pomagając przy dekoracjach i strojach teatralnych. Zakupiono kurtynę teatralną, stroje teatralno - chóralskie, zestaw mikrofonów bezprzewodowych

oraz inne materiały potrzebne do scenografii przedstawień. Zorganizowano wyjazdy edukacyjne do kin, Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie oraz Teatru Muzycznego. Ciekawym i pożytecznym działaniem były warsztaty teatralne prowadzone przez aktora Jacka Króla dotyczące dykcji i emisji głosu, co jest niezbędne w pracy teatralnej i występach na scenie.

W ramach tego działania zorganizowano także 3 dniowy wyjazd edukacyjno-rekreacyjny „Wakacje ze sztuką” - długo wspomniany przez jego uczestników.

„Perełki Pawłowskie” uczestniczyły ze swoimi spektaklami w imprezach wojewódzkich, powiatowych oraz przede wszystkim lokalnych (np. Jarmark Pawłowski), gdzie prezentowali swój dorobek artystyczny i swoje zdolności. Rezultatem działań są większe szanse edukacyjne, odkrywanie własnych zdolności i inwencji twórczej.

Realizacja Programu Integracji Społecznej w naszej Gminie przebiegała sprawnie. Było to możliwe przy zaangażowaniu mieszkańców Gminy, stowarzyszeń, instytucji i innych grup formalnych i nieformalnych.

Wskazać należy dużą życzliwość i pomoc Wójta Gminy - Zdzisława Krupy, który aktywnie wspierał poszczególne działania. Ogromny wkład w realizację wnieśli Pani Dzikon Halina oraz pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, którzy technicznie i merytorycznie realizowali i rozliczali projekt. Nieocenioną pomoc oraz wsparcie udzieliła Pani Krystyna Nazarewicz konsultant Regionalny PPWOW w Lublinie.

Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do poprawy integracji społecznej poprzez udział w programie składam podziękowania.

Koordinator Gminny PPWOW
Wiesław Korzeniewski

Wieś Kanie swoim mieszkańcom

Projekt finansowany w ramach PPWOW „Usługi dla dzieci i młodzieży” był realizowany w miejscowości Kanie, gmina Rejowiec Fabryczny, powiat chełmski. Bardzo dużym problemem naszej miejscowości jest to, że poza szkołą nie ma żadnej instytucji, która swoje działania skierowałaby na dzieci i młodzież. Dlatego przystąpiliśmy do organizacji działań zapewniających przyjemne i pożyteczne spędzanie czasu wolnego. Dzieci i młodzież po lekcjach nie mają możliwości udziału w żadnych zajęciach. Swoją wolny czas spędzają przed komputerem czy telewizorem. Rodzice także niewiele robili, by pomóc dzieciom w rozwijaniu ich zainteresowań czy pasji. Stąd zrodził się pomysł, aby wolny czas od zajęć szkolnych, późne popołudnia, soboty, zagospodarować.

W Niepublicznej Szkole Podstawowej w Kaniu przez 4 dni w tygodniu (w tym soboty) dzieci i młodzież z naszej miejscowości uczestniczyli w działaniach, które były dla nich atrakcyjne, a przy tym rozwijały ich pasję. O rodzaju zajęć zdecydowali uczestnicy. Wybrali zajęcia muzyczne, plastyczne, teatralne oraz komputerowe. Każdy mógł znaleźć coś dla siebie, choć duża grupa dzieci uczestniczyła w dwu, a nawet trzech rodzajach zajęć. Prowadząc takie spotkania „odrywaliśmy” dzieci od ekranów telewizorów i monitorów, a dawaliśmy im pomysł na ciekawe zajęcia, doskonalić przy tym różne umiejętności. Nasze działania bowiem nie tylko były sposobem na spędzanie wolnego czasu, ale także na rozwijanie

różnego rodzaju umiejętności, były promowaniem aktywności i pracy nad doskonaleniem siebie. Ponadto jak się okazało jednoczyły środowisko, bowiem w nasze działania włączali się rodzice i dorośli, którzy byli pośrednimi odbiorcami naszych działań. Jak sami mówili ich dzieci znalazły sposób „na nudę”. Dzieci wracały do domu i przenosiły do niego działania ze szkoły poprzez np. uczenie się piosenek, roli, gry na instrumencie czy malują. Nauczyły się, zdaniem rodziców, aktywnego spędzania wolnego czasu.

Wiemy z doświadczenia, że najlepsze efekty przynoszą najprostsze działania. Dlatego nasz pomysł jest prosty - zajęcia rozwijające najprostsze potrzeby dzieci: wyrażanie siebie, swoich emocji i prezentacja wytworów swojej pracy

Warsztaty teatralne.

Kontakt dzieci ze sztuką aktywizuje i znacznie wpływa na podniesienie ogólnego poziomu kulturalnego dziecka. Uczestnictwo w tych zajęciach staje się dla nich przyjemnością, zabawą. Było to także doskonałe miejsce, gdzie można było wyzbyć się kompleksów, przełamać barierę strachu czy tremy. Dzieci nabywały poczucie własnej wartości, nabywały otwartości w kontaktach z ludźmi, doskonaliły poprawną polszczyznę. Uczestnictwo w zespole teatralnym i współodpowiedzialność za rezultat przedstawienia angażowały wszystkich uczestników. Tworzyła się integracja grupowa i rozwijała skuteczne komunikowanie. Dzieci ponadto występowały przed publicznością, a widzami byli ich rodzice, którzy angażowali się w pomoc przy organizacji przedstawienia, pomagali przygotować scenografię, szyli stroje, przygotowywali rekwizyty. Wszystkim zależało, aby przedstawienie wypadło jak najlepiej.

Zajęcia muzyczne

Program realizowany na zajęciach zawierał elementy edukacji muzycznej i motoryczno-zdrowotnej, a także naukę gry na instrumentach. Realizowanie tych działań rozbudziło w dzieciach zamiłowanie do rytmicznego ruchu przy akompaniowaniu muzyki, śpiewu piosenek, zapamiętywania rytmów i następstwa ruchów w powiązaniu z muzyką. Bardzo dużą popularnością cieszyły się zajęcia nauki gry na gitarze. Dzieci bardzo chętnie prezentowały swoje umiejętności. Dumni z umiejętności dzieci byli rodzice, którzy z podziwem



patrzyli na umiejętności gry na instrumencie. Uczestnicy zajęć wystąpili już na wielu uroczystościach, nawet o zasięgu gminnym, prezentując swoje umiejętności.



Zajęcia plastyczne

Z doświadczenia wiemy, że dzieci bardzo chętnie wyrażają siebie w działaniach plastycznych. Chętnie nabywają nowe umiejętności i bardzo angażują się w organizowanie wystaw. W NSP w Kaniem urządzona jest galeria malarstwa. Uczniowie na płótnie farbami olejnymi, czy też przy użyciu innych technik wykonywali obrazy, które umieszczane są w galerii, która znajduje się na korytarzu szkolnym. Jest to miejsce, na którym wzrok zatrzymują wszyscy odwiedzający szkołę, niejednokrotnie chcą kupić prace dzieci. Wielu gości przyjaciół szkoły otrzymuje prace wykonane przez dzieci. Ponadto uczestnicy zajęć wykonali wiele elementów dekoracyjnych- malowali na ścianach korytarzy szkolnych elementy stanowiące ilustracje ulubionych bajek, wykonywali ilustracje do wierszy pisanych przez siebie lub uczestników warsztatów teatralnych, samodzielnie wykonywali przepiękne karty okolicznościowe. „W tym roku życzenia świąteczne z okazji Świąt Wielkanocnych wysłaliśmy na kartkach świątecznych wykonanych samodzielnie przez córkę” powiedziała mama jednej z uczestników.



Zajęcia komputerowe

Nie ulega żadnej wątpliwości, że zajęcia w pracowni komputerowej cieszą się zawsze największą popularnością. To od prowadzącego zależy, jak one będą wyglądały i czego dotyczyły. My zaproponowaliśmy dzieciom zajęcia związane z

Internetem. Skłoniło nas do tego głębokie przeświadczenie, że dzieci nie umieją rozsądnie korzystać z Internetu i często nie zachowują zasad bezpieczeństwa. Pokazaliśmy na zajęciach różne możliwości korzystania z Internetu, od programów komunikacyjnych, po różnego rodzaju źródła informacji: słowniki, encyklopedie itp.



W ramach realizacji projektu „Usługi dla dzieci i młodzieży” odbyły się następujące konkursy:

- „Elementy przyrody w kakografii” - konkurs plastyczny,
- „Najpiękniejszy zakątek mojej wsi” - konkurs plastyczny na obraz olejny,
- „Mam talent” - konkurs recytatorski,
- „Znajdź Kanie w Internecie” - konkurs z wykorzystaniem Internetu na temat wsi Kanie,
- „Jestem bezpieczny” - konkurs na temat bezpieczeństwa.

W ramach projektu „Usługi dla dzieci i młodzieży” odbyły się trzy wycieczki:

- pierwsza: 23 czerwca do Bałtowa - wzięło w niej udział 50 osób wraz z opiekunami. Opiekunowie pełnili swoje zadania w ramach wolontariatu. Podczas wycieczki uczestnicy: zwiedzali Park Jurajski oraz Zwierzyniec. Mieli zapewniony obiad.
- druga: 26 czerwca do Kazimierza Dolnego i Janowca - wzięło w niej udział 54 osoby wraz z opiekunami, którzy pracowali w ramach wolontariatu. Uczestnicy: wzięli udział w rejsie po Wiśle, kolejką dojechali do muzeum w Janowcu, gdzie także zwiedzali ruiny zamku, zwiedzali basztę, zamek, rynek oraz kościół w Kazimierzu. Wszyscy mieli zapewniony obiad,
- trzecia: 17 sierpnia 2009 roku po Roztoczu. Wzięło w niej udział 50 osób. Grupie towarzyszył przewodnik, który pokazał Susiec, Krasnobród, Zwierzyniec, Szczebrzeszyn. Atrakcjami były: Szумы nad Tanwią, rzeźba Kargula i Pawłaka, szczebrzeszyński chrząszcz, browar w Zwierzyncu, staw „Echo” oraz koniki polskie.

29 sierpnia 2010 roku członkowie Stowarzyszenia na Rzecz Ekorozwoju Wsi Kanie wzięli udział w spotkaniu studyjnym zorganizowanym przez Stowarzyszenie z miejscowości Hołowno. W programie było spotkanie z Zarządem tamtejszego Stowarzyszenia, wspólny obiad i ognisko. Rozmowom, wymianie doświadczeń i poglądów nie było końca. Mieszkańcy wsi Kanie mieli możliwość udziału w warsztatach ceramicznych, nauczyli się także wykonywania kwiatów ze słomy, a na spotkaniu z zielarkami dowiedzieli się jak wykonać konfitury z jarzębiny, maść z nagietka czy

nalewkę z orzecha. W trakcie pobytu każdy mógł skorzystać ze SPA: sauny czy masażu, panie z przyjemnością odwiedzały kosmetyczkę poddając się zabiegom poprawiającym urodę. Jednak prawdziwa atrakcja czekała wszystkich na zakończenie całonocnego pobytu - był to występ zespołu ludowego, który wystawił przedstawienie pt. „U zielarki”. Zachwyciła treść sztuki, jej humor, gwara jaką posługiwali się aktorzy oraz ich wiek - średnia ich wieku bowiem wynosiła 70 lat. Wyjazd stanowił cenne doświadczenie i dał wszystkim dużo do myślenia.

We wrześniu 2010 roku Stowarzyszenie na Rzecz Ekorozwoju wsi Kanie realizowało projekt usługi dla dzieci i młodzieży pt. „Akademia XXI”. Głównym celem tych działań była integracja dzieci, młodzieży i dorosłych z naszej miejscowości. Beneficjentami działań byli także uczniowie z Zespołu Szkół w Lisznie. Cały miesiąc atrakcją nie było końca. Odbyły się dwie dwudniowe wycieczki: jedna w Góry Świętokrzyskie, a druga do Lichenia. Jednodniowe wyjazdy: do Warszawy oraz Zamościa, uczniowie z NSP w Kaniem oraz ZS w Lisznie byli także w kinie.

Wspólne wyjazdy i wycieczki nie tylko są atrakcyjne, bo poznajemy ciekawe miejsca, ale także dlatego, że poznajemy siebie, stajemy się sobie bliżsi i w konsekwencji lepiej umiemy się ze sobą porozumiewać, a to jest bardzo cenne w małych miejscowościach.

W ramach działań odbyło się także spotkanie integracyjne, w którym wzięli udział uczniowie Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Kaniem ich rodzice oraz mieszkańcy Domu Pomocy. Wszyscy uczą się, jak spędzać przyjemnie wolny czas. Mówi się w Kaniem, że dzieci i młodzież zarazili starszych ochotą do podróżowania i zwiedzania.



Ciekawe były także zajęcia garncarskie, w czasie których młodzi ludzie poznawali tajniki wykonywania różnych przedmiotów z gliny oraz zajęcia plastyczne, na których uczyli się jakimi technikami można je ozdabiać. Efekty ich pracy, widoczne na wystawie w szkole w Kaniem, budzą zachwyt.

Niewątpliwie wszystkie działania były bardzo ciekawe i pożyteczne. Mieszkańcy Kaniego, zarówno ci mali jak i ci duzi, znaleźli coś dla siebie. Niektórzy po raz pierwszy w życiu zobaczyli miejsca, o których marzyli. Stowarzyszenie na Rzecz Ekorozwoju Wsi Kanie głównie w osobach Pana Prezesa Mirosława Maziarza oraz Pani Dyrektora NSP w Kaniem Renaty Sobkowicz po raz kolejny udowodniło, że potrafią spełniać marzenia. Należy więc życzyć mieszkańcom, by mieli marzeń jak najwięcej!

Renata Sobkowicz

W Zespole Szkół w Pawłowie sztuka łączy i kształci

Projekt „Sztuka łączy i kształci” zakładał stworzenie Teatru Małych Form Artystycznych, który miał pomóc w zniwelowaniu zagrożeń takich jak:

- Zamknięcie się w swoim najbliższym otoczeniu ze względu na niską świadomość rodziców,
- Duży odsetek rodziców bezrobotnych,
- Ograniczony dostęp do ośrodków kultury,
- Niski poziom świadomości i motywacji uczniów - wzorem są bierni rodzice,
- Nieumiejętność organizacji w sposób efektywny czasu wolnego.

oraz rozwijaniu możliwości.

Był on skierowany do uczniów Zespołu Szkół w Pawłowie w wieku od 6 do 14 lat oraz ich rodziców i społeczności lokalnej. Głównym naszym celem było pokazanie uczniom możliwości organizacji ciekawych a jednocześnie efektywnych form spędzania czasu wolnego. Sposobów rozwijania swoich pasji i zainteresowań. Możliwości integracji z kolegami jak i środowiskiem lokalnym poprzez zaangażowanie w formy artystyczne, które nie tylko kształcą, ale również łączą. Przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu.

Projekt realizowany był w Zespole Szkół w Pawłowie od 01.01.2009r do 31.12.2009r. Działania rozpoczęły się od rekrutacji uczestników i promocji projektu, a także od zajęć teatralnych Nasz Teatr. Metodą rekrutacji był kontakt bezpośredni. Wychowawcy klas i nauczyciele przedmiotu sporządzili listę uczniów, którzy najbardziej potrzebowali wsparcia. Informacja o projekcie została zamieszczona w ogłoszeniach. Z listy uczestników utworzono Teatr Małych



Form Artystycznych „Perłki Pawłowskie”. Rodzice włączyli się w realizację działań, pomagając przy dekoracjach i strojach na przedstawienia teatru.

Najciekawsze przedsięwzięcia to:

1. Bliskie spotkania ze sztuką, w ramach których odbyły się wycieczki edukacyjne:
 - Wyjazdy do kina „Prawdziwa historia Kota w Butach”.
 - Wyjazdy do Teatru im. Juliusza Osterwy na sztukę „Balladyna”.
 - Wyjazdy do teatru muzycznego i filharmonii „Mały czarodziejski flet” i „Nie tylko Jezioro Łabędzie”.
 - Wyjazd na rewię na łodzi „Calineczka”.
- Przyniosły one niezapomniane wrażenia dla uczniów.
2. Wakacje ze sztuką - Zielona Szkoła.
- 3-dniowy wyjazd odbył się w czerwcu, jego celem była rekreacja i edukacja. Miejscem był Beskid Sądecki. Wycieczkę



zorganizowało nam Biuro Usług Turystycznych i Edukacyjnych Lider-Tour w Lublinie z siedzibą w Chełmie. Podczas trzech dni uczniowie mieli okazję zwiedzić miasta: Stary Sącz, Rytro, Krynicy, Muszynę, Tylisz, Kamiannę. W programie wycieczki znalazło się wiele atrakcji, zwiedzenie Kościoła i Klasztoru SS. Klarysek, uczniowie wysłuchali tu legendy o Świętej Kindze, wejście na Górę Zamkową i poznanie historii miasta, zwiedzanie najslawniejszego uzdrowiska w Polsce - Krynicy, wjazd kolejką terenową, zwiedzanie Centrum Apiterapii w Kamianniej i Skalnego Miasta w Ciężkowicach. Nocleg mieliśmy zaplanowany w Tyliszu w pensjonacie „U Babcy Mili”, gdzie przyjęto nas bardzo serdecznie. Uczniowie byli zachwyceni, o czym świadczą przeprowadzone ankiety. Dla większości dzieci naszej szkoły była to jedyna możliwość kilkudniowego wyjazdu poza granice swojej miejscowości.

3. Warsztaty Teatralne

Uczniowie mieli okazję wziąć udział w warsztatach teatralnych prowadzonych przez aktora Jacka Króla. Dotyczyły one pracy aktora, dykcji i emisji głosu, co jest niezbędne w pracy aktorskiej i występach na scenie.

4. Występy Perełek Pawłowskich

„Perełki Pawłowskie” wzięły udział w imprezach wojewódzkich, a także uświetniły swoimi występami imprezy lokalne, co przyczyniło się do integracji środowiska lokalnego i promocji szkoły. Uczniowie chętnie brali w tym udział, prezentowali swój dorobek artystyczny, swoje zdolności,

rozwijali własne talenty. Ważna była pomoc rodziców, byli oni zaangażowani w przedstawienia, pomogli przy strojach i dekoracji.

Rezultatami działań są zwiększone szanse edukacyjne uczniów, rozwinięcie ich aspiracji edukacyjnych, rozbudzenie potrzeb spędzania wolnego czasu w formie ciekawych zajęć i wycieczek, odkrycie przez uczniów własnych zdolności, rozwinięcie wyobraźni, inwencji twórczej, integracja środowiska lokalnego.

Podczas działań był prowadzony monitoring. Uczestnictwo było mierzone za pomocą list obecności i kart wycieczek. A satysfakcję za pomocą ankiet. Z ich analizy wynika, że cel został osiągnięty. Prowadziliśmy również dokumentację fotograficzną.

Dzięki realizacji projektu również możliwe było:

- przeprowadzenie 40 godzin warsztatów teatralnych „Nasz teatr”
- przeprowadzenie 2 warsztatów z aktorem Teatru Osterwy
- zorganizowanie 5 wyjazdów do kina, teatru, filharmonii i teatru muzycznego
- organizacja zielonej szkoły „Wakacje ze sztuką”
- udział Perełek Pawłowskich” w imprezach wojewódzkich, powiatowych i gminnych.

Zostały uszyte stroje dla chóru szkolnego. Zakupiono mikrofony bezprzewodowe, kurtynę i materiały na dekoracje i rekwizyty niezbędne do przedstawień.

Magdalena Boruchalska - koordynator projektu

Przedwyborcze refleksje

Każdy z nas ma swoje życiowe filozofie. Dlatego też żadne odczucie i narzucanie cudzych przekonań, bez względu na to, kto je prezentuje, nie jest metodą na kształtowanie osobistych poglądów. Z reguły są one różne w stosunku do tej samej sprawy. Struktura osobowości ludzkiej jest tak zbudowana, że w przeważającej mierze o postawie człowieka do rzeczywistości decydują emocje. W stosunku do spraw drugorzędnych nie wiele rzutują one na bieg życia.

Inaczej jest gdy mamy do czynienia z problemem zasadniczej wagi, jakim są wybory do władz samorządowych najbliższego środowiska. Ludziom wybranym przez nas, sami z własnej woli dajemy mandat do podejmowania decyzji o naszym życiu i naszych rodzin na czas 4-letniej kadencji.

Dlatego też wszelkiego rodzaju animozje osobiste bez względu na to jakie one mają podłoże są najgorszym i niebezpiecznym doradcą. Ludzie wybrani przez nas będą decydować w przeważającej części o naszym zdrowiu, pracy, warunkach mieszkaniowych, nauce i kulturze, życiowych udogodnieniach, należnych przecież człowiekowi żyjącemu w

nowoczesnej cywilizacji.

Nie ma ludzi bez wad, oczywiście, prawda znana nie od dziś, ale są jednostki predestynowane do pełnienia służby innym. W tym miejscu ciśnie się do przetoczenia trafna maksyma, „Tylko Człowiek prawdziwy widzi potrzeby drugiego człowieka i tylko On wyciągnie doń pomocną dłoń”. I takich ludzi potrzeba nam w samorządach.

Pragnę uczulić społeczność naszego środowiska na wagę odpowiedzialnej decyzji, jaką posiadamy w swoich rękach, dotyczącej kształtu składu osobowego władz samorządowych naszej gminy i miasta Rejowiec Fabryczny.

Masowy udział w wyborach to pierwszy warunek uniknięcia późniejszych niezadowolonych z burmistrza, wójta i radnych, że nie spełniają naszych oczekiwań.

Obecny system zarządzania opiera się na strukturach samorządowych. Nigdy dotąd nie były one tak głęboko wpisane w kształt ustrojowy państwa. Nigdy także nie odgrywały tak wielkiego i autentycznego znaczenia. Co prawda starsze pokolenie pamięta hasła typu „władza w



Oczyszczalnia ścieków
w Pawłowie 2010

rękach ludu” - ale były to tylko puste slogany.

Dziś rzeczywiście wybierany powszechnie samorząd jest decydem w kluczowych sprawach życiowych środowiska, dlatego dokładna lustracja stopnia wartości każdej wybieranej osoby jest niezbędnie wymagana.

Rzetelne podsumowanie dokonań odchodzącej Rady winno być priorytetem do decyzji wyborców na przedłużeniu mandatu, gdyż „słowa uczą – przykłady porywają.”

W naszym środowisku zmieniło się wiele. Nie trzeba nakładać różowych okularów, by dostrzec widoczne zmiany w przeobrażaniu oblicza miasta i gminy Rejowiec Fabryczny.

Wystarczy posłuchać pozytywnego zdziwienia ludzi postronnych goszczących w Rejowcu Fabrycznym lub przejeżdżających przez gminę. Tu na każdym kroku widać troskę osobiste zaangażowanie, pasję i głęboki szacunek włodarzy miasta do nauki, kultury i sportu, twórczą wizję, które są sferą osobowości, przypisanym tylko ludziom wybranym.

W tym miejscu racja nie może być podważalna, nawet przez jednostki o negatywnym usposobieniu.

Nikt nie zaprzeczy, że ożywia się martwy dotychczas Pawłów, że przestały się topić traktory na drodze do Kaniego, że mieszkańcy Krasnego korzystają z nowoczesnej oczyszczalni ścieków i dobrodziejstw sieci gazu ziemnego, zmieniają się na korzyść pozostałe miejscowości gminy adekwatnie do stopnia angażowania się radnych.

Istnieją szczegółowe plany odnowy i rozwoju miejscowości na najbliższe lata. Będą one tematem dyskusji na zebraniach przedwyborczych jak również stopień aktywności i skuteczność dokonań radnych w minionej kadencji.

Powszechny udział w takich zebraniach przyczyni się z pewnością do rozbudzenia poczucia odpowiedzialności u radnych za wymierne wyniki pracy na rzecz środowiska. Pamiętajmy więc, że władze samorządowe a szczególnie radni winni być wyrazicielami naszych oczekiwań za obdarowanie ich mandatem zaufania. Są obligowani do składania informacji o skali zaangażowania i rezultatów działań w radach na dobro swoich wyborców.

Lucyna Lipińska

Dobrze zapisali się w swoich małych ojczyznach

Przeszłość jest kreatorem, twórcą, inspiratorem teraźniejszości i pośrednio ma często

znaczący wpływ na kształt życia społecznego pokoleń wchodzących do takich obszarów ciągłości historycznej jak kultura słowa, szkolnictwo, oświata w szerokim znaczeniu tego słowa, polityka społeczna, gospodarka itp. Kierunki tych przedsięwzięć dokonują się za sprawą konkretnych jednostek, które posiadają twórczy niepokój i czują się odpowiedzialni za kraj i swoją małą ojczyznę. Zasadnym jest zatem przywoływanie przeszłości, oddając prawdę i szacunek tym, którzy nie szczędzili życia w heroicznej walce o wolność, podnoszenie ze zgliszcz i gruzów miast, osiedli i wsi.. Pawłów doświadczył w sposób szczególny i okrutny, wręcz bestialski, pożogi wojennej.

Rok bieżący i przyszły to czas wyborów samorządowych i parlamentarnych. Myślę, że warto sięgnąć pamięcią do tych ludzi, których należy widzieć jako znaczące wzory osobowe, które być może uobecnią się w postawach tych, którzy znajdują się w sztafecie pokoleń. W kolejnym numerze „Głosu Pawłowa” chcę poświęcić im należne miejsce za ich hart, poświęcenie i pracowitą wytrwałość. Byłoby dobrze, aby w

samorządzie Gminy Rejowiec Fabryczny znaleźli się ludzie najlepsi.

Będę wspominał znanych mi osobiście tych, którzy dobrze wpisali się w historię swoich miejscowości. W większości będą to ludzie ze środowiska oświatowego, w miarę znanego mi, pełniący funkcje kierownicze, uczestnicy kampanii wrześniowej. Będą tu także wymienieni ci, o których nie można zapomnieć, z terenu dzisiejszej Gminy Rejowiec Fabryczny.

W gronie nauczycieli, którzy zapisali się w historii szkoły w Pawłowie wymieniam: Hieronima Sławińskiego, zatrudnionego w roku 1920, walczącego o przejęcie tzw. „popówki” na cele szkolne; Antoniego Kochmańskiego, który był długoletnim nauczycielem Szkoły Podstawowej w Pawłowie (1.10.1922 r. do 31.08.1945 r.) i jej kierownikiem. Z jego inspiracji w dniu 14 czerwca 1929 r. ukonstytuował się Społeczny Komitet Budowy Szkoły w Pawłowie (patrz „Głos Pawłowa” nr 11/2010). Adam Polak zatrudniony od 1 stycznia 1931 r. do końca roku szkolnego 1935/36 i od 1 sierpnia 1947 r. do 31 sierpnia 1950 r. pełnił funkcję kierownika Szkoły Powszechnej w Pawłowie („Głos Pawłowa” nr

10/2009). Mieczysław Zen od 1 września 1951 r. do 31 sierpnia 1965 r. pełnił obowiązki kierownika Szkoły Podstawowej w Pawłowie, był także przewodniczącym Społecznego Komitetu Budowy Ludowego Domu Kultury („Głos Pawłowa” nr 6/2008). W latach 1973-2003 funkcję dyrektora Szkoły Podstawowej w Pawłowie pełniła Celina Hopaluk. W tym to okresie miała miejsce rozbudowa szkoły („Głos Pawłowa” nr 1/2004).

Rok szkolny 1965/66 rozpoczyna się w Pawłowie pod kierownictwem Aleksandra Klimka, który w roku 1971 zostaje oddelegowany na Przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej w Rejowcu Fabrycznym („Głos Pawłowa” nr 12/2010).

Wyjątkową osobą w gronie mieszkańców Pawłowa była Maria Ciechomska (Maria „Walerkowa”). Ludowa malarka pozostawiła po sobie ponad 300 obrazów wykonanych na szkłe, drewnie, tkaninach, płótnie („Głos Pawłowa” nr 10/2009). Jednym ze starszych ludzi Pawłowa jest Wincenty Kwiatkowski, aktywny społecznie. Pełni aktualnie funkcję Prezesa Chełmskiego Oddziału Związku Inwalidów Wojennych, były żołnierz I Armii WP, uczestnik walk na Wale Pomorskim w 1945 r., gdzie został ranny. W latach 1952/53 Przewodniczący Gromadzkiej Rady Narodowej w Pawłowie. Przez ponad 20 lat był pracownikiem Spółdzielni Bednarsko-Ceramicznej w Pawłowie. Bierze czynny udział w działalności Stowarzyszenia Przyjaciół Pawłowa mimo swoich 89 lat.

Wśród działaczy społecznych dali się poznać: Jan Bieganowski, radny i wójt w okresie międzywojennym („Głos Pawłowa” nr 7/2009), Dionizy Zduńczuk (wójt w 1945 r.), Ludwik Sławiński (prezes Spółdzielni Bednarsko-Ceramicznej w Pawłowie oraz przewodniczący GRN), Mieczysław Kiejda (przewodniczący GRN i naczelnik OSP w Pawłowie), Wiktor Sławiński, radny („Głos Pawłowa” nr 13/2010). Wielką zasługą wykazał się Mieczysław Zduńczuk, prezes Spółdzielni Bednarsko-Ceramicznej w Pawłowie, w budowie obiektów sportowych w konkursie Rady Głównej LZS, Zarządu Głównego ZMW i Redakcji „Gromady-Rolnik Polski” pod hasłem „Boisko w każdej wsi”. Szkoła Podstawowa i LZS w Pawłowie za komplet boisk z „Ogródkiem jordanowskim” i zaawansowane prace przy budowie „Kąpieliska Pawłów” stali się laureatami pierwszej nagrody zespołowej w postaci sprzętu sportowego wartości 25000 zł („Gromada-Rolnik Polski” z dnia 21 maja 1964 r. i „Głos Pawłowa” nr 6/2008).

Dobrze się zasłużył swojej „Małej Ojczyźnie” - Pawłów Stefan Leonhardt swoją inicjatywą powołania Stowarzyszenia Przyjaciół Pawłowa, co miało miejsce 6 marca 2004 r., przyjmując funkcję prezesa. W skład zarządu weszli: Stanisław Lipiński - wiceprezes; Andrzej Kosz - sekretarz; Henryka Ciechomska - skarbnik oraz Celina Hopaluk, Stefan Kurczewicz, Jadwiga Miszczuk, Edward Paw i Jerzy Wanarski - członkowie zarządu.

Postanowiono wydawać kwartalnik „Głos Pawłowa”, którego redaktorem naczelnym został Stanisław Lipiński. Pan Stefan Leonhardt w 2003 r. wydał książkę „Herb mojego miasta”, w 585 rocznicę powstania miasta Pawłowa.

Przodującymi garncarzami bliscy produkcji artystycznej ludzie starszej generacji, to: Jan Sławiński, Jan Kwiatkowski, Kazimierz Wanarski i Stanisław Wanarski. Szkoda, że brak jest większego zainteresowania tym zawodem u młodej generacji pawłowian.

Prekursorami pawłowskiego bednarstwa byli Józef Kopydłowski i Aleksander Żelaźnicki. Do przodujących bednarzy zaliczam Waleriana Ciechomskiego, Stanisława Matwiejuka i Edwarda Śmigasiewicza a także rodziny

Poturzyńskich i Zduńczuków (zbiory Izby Bednarskiej w Pawłowie).

W środowisku Krasnego dobrze się zapisali Neonila i Karol Matelowie a po nich kontynuowali pracę pedagogiczną Lucyna i Stanisław Lipińscy. Karol Matela był osobowością, postacią człowieka „Odrodzenia” o szerokim wachlarzu uzdolnień i zainteresowań. Szkoła, którą kierował przez 14 lat była oazą ładu i porządku, kompletnego wyposażenia dydaktycznego, niespotykanej estetyki i infrastruktury otoczenia. O świetlanej przeszłości Szkoły Podstawowej w Krasnem można przeczytać w siódmym numerze „Głosu Pawłowa” z 2009 r. Państwo N. i K. Matelowie bez reszty byli oddani ludziom, którzy nie szczędzili swoich sił w odbudowie i stałej renowacji budynku szkolnego. Po Panu Mateli kierownictwo szkoły objęła Lucyna Lipińska - nauczycielka miejscowej szkoły, kontynuatorka „dobrej roboty” swego poprzednika. Wtedy to dzięki uporczywym staraniom młodej kierowniczkę pozyskany został zdemastowany pałacyk po Państwie Gutowskich, w którym powstały dodatkowe klasy i mieszkania dla nauczycieli. Dobrze realizowała się w nowej roli. W debiutanckim tomiku wierszy pt. „Drzwi zamknięte wierszem” odkryła swoje uzdolnienia poetyckie i myślę, że w następnym przygotowywanym tomiku znajdzie się miejsce dla ludzi, którzy współuczestniczyli w pedagogicznych zmaganiach i zasłużyli się dobrze w swoich środowiskach.

W 1961 r. kierownictwo szkoły w Krasnem objął Stanisław Lipiński, mąż Pani Lucyny. Był on wprost fanatykiem wychowania fizycznego i sportowych zajęć pozalekcyjnych. Drużyna dziewcząt zdobyła 3 miejsce indywidualnie i drużynowo w czwórboju lekkoatletycznym na zawodach wojewódzkich w Biłgoraju w roku 1961. Dziewczęta z Krasnego wielokrotnie zajmowały pierwsze miejsce w powiecie chełmskim w piłce ręcznej i czwórboju lekkoatletycznym.

Pan Stanisław Lipiński w 1961 r. został wybrany do składu Gromadzkiej Rady Narodowej w Pawłowie, będąc jej najmłodszym członkiem. Absolwenci Szkoły Podstawowej w Krasnem z powodzeniem podejmowali naukę w szkołach ponadpodstawowych. W latach drugiej połowy XX wieku szkoły realizowały programy kulturalno-oświatowe, co było również udziałem SP w Krasnem. Za całokształt pracy w szkole i środowisku kierownik szkoły był wielokrotnie nagradzany. Pracę dydaktyczną i społeczną potrafił łączyć ze studiami w systemie zaocznym, które zamknął w roku 1965 na kierunku historii uzyskując stopień magistra. W roku 1969 przeszedł do pracy w Inspektoracie Oświaty w Chełmie. Z relacji o przeszłości kierowania szkołą i aktualnej sytuacji aktywności społecznej rodziców uczniów, dobrze zapisali się następujący mieszkańcy Krasnego: przewodnicząca Komitetu Rodzicielskiego Sabina Juśkiewicz, Tomasz Rzepecki, Aleksander Podlipny i Krystyna Rura - wieloletnia radna, która diametralnie zmieniła oblicze swej miejscowości.

Na trwałe w historii Liszna i gminy Pawłów zapisał się autentyczny społecznik, wieloletni kierownik szkoły Władysław Wolwicz (w latach 1928-1951). W tym środowisku dał się poznać jako aktywny uczestnik życia społecznego. Był prezesem Spółdzielni „Społem”, radnym Gminy Pawłów, sekretarzem Tajnej Organizacji Nauczycielskiej w gminie Pawłów i sekretarzem Gminnej Komisji Oświaty i Kultury Delegatury Rządu na Emigracji, radnym Powiatowej Rady Narodowej w Chełmie. W latach trzydziestych XX wieku był głównym inicjatorem budowy szkoły, spełniającej aktualnie swoje funkcje dydaktyczne (Teczka akt osobowych nr 1418/1961 w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim Archiwum Zakładowe).

Na terenie dzisiejszej gminy Rejowiec Fabryczny aktywnie służyli ludziom w swoich środowiskach m. innymi Roman Seweryniak w Wólce Kańskiej, Zbigniew Putek w Tomaszówce, Edward Białek w Tomaszówce i Lisznie, Marian Sabarański w Kaniem, Aleksander Klimek w Pawłowie i Rejowcu Fabrycznym.

Apeluję do uczniów wymienionych kolegów aby zechcieli się o nich wypowiedzieć na łamach „Głosu Pawłowa”.

Adam Kędzierawski

OD POMYSŁU DO PRZEMYSŁU PAWŁOWSKIE ZAGŁĘBIE GLINY I RZEMIOSŁ RÓŻNYCH Obchody Europejskich Dni Dziedzictwa w Pawłowie



18 września br. Pawłów po raz drugi włączył się w obchody Europejskich Dni Dziedzictwa, międzynarodowego wydarzenia kulturalnego, organizowanego przez Radę Europy od 1985, początkowo pod nazwą Dni Otwartych Zabytków, a od 1991 jako EDD. W Polsce obchodzone są od 1993, honorowy patronat obejmuje Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a koordynatorem działań jest Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków. Celem imprezy jest szeroko rozumiana edukacja historyczna i kulturalna oraz promocja regionalnego dziedzictwa.

Pierwsze pawłowskie EDD odbyły się w 2008 pod tytułem "Korzenie tradycji. Od ojcowizny do ojczyzny", a program obejmował spacer krajoznawczy po Pawłowie, pokazy garncarstwa i bednarstwa wraz ze zwiedzaniem izb muzealnych oraz konkurs plastyczny i turniej wiedzy o dziedzictwie kulturowym regionu. Tegoroczna impreza, zatytułowana „Od pomysłu do przemysłu Pawłowskie Zagłębienie Gliny i Rzemiosł Różnych” wiązała się z promocją lokalnego rzemiosła, zarówno w wydaniu historycznym, jak i współczesnym. Bogaty program imprezy udało się zrealizować dzięki zaangażowaniu organizatorów i uczestników, którzy dopisali ponad oczekiwania, jak również dzięki wspaniałej pogodzie.

Impreza rozpoczęła się o godz. 13 filmową podróżą do lat 70-tych i 80-tych XX w., w ramach której można było obejrzeć filmy dokumentalne o ówczesnie działających pawłowskich garncarzach (Janie Sławińskim, Kazimierzu Wanarskim, Franciszku i Janie Kurczewiczach). Dalej szlakiem historii uczestnicy udali się do muzeum garncarstwa, gdzie oprócz ekspozycji wystawy stałej, zaprezentowana została kolekcja glinianych gwizdków ze zbiorów rodzinnych Katarzyny Tur-Marciszuk. W kolekcji, pochodzącej z lat 1966-90, znalazły się gwizdki z jarmarków Polski pld.-wsch., o różnorodnych formach, tj.: ptaszki, konie, psy, postacie ludzkie, naczynia. Prezentacja ta stanowiła zapowiedź planowanej na przyszły rok wystawy obejmującej kolekcję ok. 200 naczyń glinianych z terenów pld.-wsch. Polski, stanowiących dorobek kolekcjonerski Barbary Tondos i Jerzego Tura. Współczesny wymiar lokalnego rzemiosła można było zobaczyć na miniwycieczce do Przedsiębiorstwa Bednarskiego „Pawłowianka” Zofii i Mariana Rzepeckich w Rejowcu Fabrycznym.

Przedsiębiorstwo, funkcjonujące od lat 90-tych XX w., kontynuuje niejako działalność dawnej pawłowskiej Spółdzielni Rękodzieła Ludowego i Artystycznego „Pawłowianka”, przekształconej ze spółdzielni „Wyzwolenie”, zlikwidowanej w 1993. Po powrocie, na uczestników czekał poczęstunek złożony m.in. z tradycyjnego chleba ze smalcem i ogórkiem kiszonym oraz ziemniaków z boczkiem, pieczonych na ognisku w glinianym kociołku. Około godziny 15 uruchomiony został wypał eksperymentalny w dole ziemnym. Jest to najstarsza, najbardziej prymitywna forma wypału ceramiki, polegająca na paleniu ogniska nad umieszczonymi w dole garnkami. Czas wypału trwa ok. 8 godzin, stąd też zamiejscowi uczestnicy imprezy nie doczekali już efektu końcowego. Jak się okazało następnego dnia, sukces był połowiczny, bo część naczyń niestety popękała. Przy okazji uruchomienia wypału można było obejrzeć zlokalizowany w sąsiedztwie tradycyjny, murowany piec garncarski, użytkowany współcześnie przez pawłowskich garncarzy, jak również ruiny analogicznych pieców w pobliżu. Jednocześnie uruchomiony został drugi eksperymentalny wypał - metodą raku w piecu gazowym. Metoda ta, pochodząca z Japonii, polega na wyjmowaniu szklivionych, rozgrzanych do czerwoności naczyń i umieszczaniu ich na ok. godzinę w trocinach, co w efekcie końcowym daje charakterystyczną, czarną siateczkę spękań na szkliwie i nieprzewidywalne efekty kolorystyczne („raku” po japońsku znaczy „radość”). Wypał ten, trwający ok. 3 godziny, zakończył się pełnym sukcesem, a uczestnicy mogli podziwiać wspaniałe efekty końcowe. W międzyczasie odbywały się warsztaty garncarskie. Przy rozstawionych w sali widowiskowej GOK stołach i kołach garncarskich zasiedli garncarze i ceramicy, zarówno miejscowi (Leszek Kiejda, Aleksander Filipczuk, Sebastian Kozłowski), jak i przybyli z Lublina (Joanna Wolszczak, Anna Wybierzyńska). Każdy chętny, a tych zdecydowanie nie brakowało, mógł spróbować swoich sił w toczeniu na kole oraz lepieniu naczyń i figurek glinianych z zastosowaniem przeróżnych technik. Wykonane przedmioty, po wysuszeniu i wypaleniu, trafią do autorów. Przedostatnim punktem programu była wizyta w pawłowskim warsztacie bednarskim Zenona Posturzyńskiego. Pan Zenon w pasjonujący sposób opowiadał i pokazywał, jak powstaje beczka, przytaczając przy

okazji anegdota o pawłowskich rzemieślnikach. Finałem imprezy było ognisko z tradycyjną kiełbaską. Imprezie miał towarzyszyć konkurs na reportaże o rzemiośle pawłowskim, który niestety nie odbył się z braku zainteresowania.

Impreza w założeniu miała być kameralna. Okazało się jednak, że spotkała się ze sporym zainteresowaniem. Gro uczestników stanowiły dzieci i młodzież ze szkół w Mełgwi, Krzesimowie i Podzamczu, które wraz z opiekunkami przyjechały autokarem. Przybyli też goście z Chełma, Lublina, Świdnika i Bychawy, w tym osoby, które dowiedziały się o imprezie z gazety „Super Tydzień Chełmski” oraz z audycji w „Radiu Złote Przeboje”. Nie zabrakło też osób miejscowych. Na imprezę zawiązał też przedstawiciel Regionalnego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków w Lublinie, koordynator EDD w regionie, Jacek Studziński.



Edukacja i kultura
Program Kultura



Europejskie Dni
Dziedzictwa



COUNCIL OF EUROPE
CONSEIL DE L'EUROPE

Europejskie Dni Dziedzictwa
Wspólne działanie Rady Europy i Komisji Europejskiej

Organizatorami imprezy były: Gminny Ośrodek Kultury w Pawłowie i Stowarzyszenie Przyjaciół Pawłowa, którym należą się podziękowania i gratulacje.

Monika Kurczewicz

Tradycji garncarstwa pawłowskiego - ciąg dalszy



Bolesław Kozioł
Potrzebowałam kilku rekwizytów do szkolnego przedstawienia. Pomyślałam, że znajdę je na strychu. Przez małe okienka, do wewnątrz wpadały ostre smugi światła. Wbrew moim oczekiwaniom strych był prawie pusty. Leżały tam tylko różnego rodzaju wyroby garncarskie, w liczbie około trzydziestu sztuk. Zainteresowało mnie bardzo, skąd się tam wzięły. Kilka (przypadkowo odkrytych) naczyń glinianych ostrożnie zabrałam ze strychu. Przyniosłam do domu. Oczyszcziłam z kurzu. Wyglądały całkiem ładnie.

To są wyroby dziadzia Bolka - powiedziała mama. Dziadek był garncarzem, jednym z wielu, którzy w Pawłowie parali się tym rzemiosłem - dodała.

Garncarz, **Bolesław Kozioł**, był samoukiem. Garnki wyrabiał od wczesnych, młodzieńczych lat. Początkowo pracował przy produkcji wyrobów ceramicznych w spółdzielni pracy „Jedność”, reaktywowanej w Pawłowie w 1947 roku. Następnie, to samo zajęcie kontynuował w przydomowym, własnym warsztacie, wykonując wszystkie prace ręcznie. Później, stopniowo zaczął wprowadzać maszyny. Pracował bardzo ciężko, bo tego wymagał ten fach. Miał swoich stałych odbiorców towaru. Jeden piec garnków potrafił zrobić w ciągu miesiąca. Były to wyroby różnego asortymentu, w zależności od zamówienia: doniczki na kwiaty, w tym „palmówki” na palmy i „ogródki” na kaktusy, wazon na kwiaty cięte i flakony ozdobne, naczynia użytkowe, takie jak donice do ucierania maku zwane „makutrami”, dzbanki na mleko i garnuszki na smalec. Był jednym z nielicznych garncarzy w Pawłowie, którzy potrafili zrobić bardzo duże donice „garncowe” i bardzo małe zabawki, typu gwizdzący ptaszek czy skarbonka. Niektóre jego wyroby były ozdabiane tzw. „pobiałką”, przy użyciu krowiego rogu i końcówki gęsiego pióra. Do polewy (szkliwa) stosowana była specjalna „minia”. Większość naczyń wypalana była na czerwono. Siwaki nie były pięknie rysowane, ale również miał na nie zapotrzebowanie.

Kręcenie kołem garncarskim było jego wielką, życiową pasją, nie tylko pracą zarobkową.

Pierwsze wzmianki w kronikach o pawłowskich garncarzach istnieją już od 1578 roku.

W 1789 roku za zezwoleniem właściciela miasta-biskupa Wojciecha Leszcz Skarszewskiego nastąpiło założenie cechu garncarzy, co było bardzo ważne w dalszym rozwoju Pawłowa. Wyraz uznania ze strony władz dla pawłowskich rzemieślników dawał możliwość zwiększenia produkcji i obrotów handlowych. W XVII i XVIII wieku prawie połowa mieszkańców zajmowała się wytwarzaniem wyrobów garncarskich. Sprzyjały temu miejscowe pokłady ilastej gliny. Początkowo wytwarzano garnki z przeznaczeniem na użytek gospodarzy (domowy). Przez kolejne lata pawłowscy mistrzowie rozwijali swoje umiejętności i produkowali coraz więcej rodzajów wyrobów garncarskich. Swój towar sprzedawali na targach i jarmarkach okolicznych miast. Poważną część ceramiki wysyłali na eksport (np. do Niemiec).

Uprawianie tego rzemiosła przechodziło z pokolenia na pokolenie. Garncarstwo w Pawłowie podupadło, gdy młodzi ludzie dostali szansę nauki i pracy w innych zawodach.

Obecnie funkcjonuje kilka indywidualnych warsztatów garncarskich, wyrabiających artystycznie zdobione siwaki, dzbanki i figurki gliniane. Czołowi mistrzowie w tym zawodzie podtrzymują sławę pawłowskiego ośrodka garncarskiego, szcycącego się kilkuwiekową tradycją.

Może warto powiększyć to grono. Rozpocząć szkolenia młodych garncarzy, szukać talentów. Zgodnie z powiedzeniem, iż „nie święci garnki lepią” Pawłów mógłby długo sływać z wyrabianej tu ceramiki artystycznej.

Monika Kosz
uczennica Zespołu Szkół w Pawłowie

Autorka artykułu „Tradycji garncarstwa pawłowskiego - ciąg dalszy” otrzymała wyróżnienie w Konkursie Literackim „Zostań Cesarzem Reportażu”, ogłoszonym z okazji III Złoty Miłośników Twórczości Ryszarda Kapuścińskiego w Pawłowie.

Redakcja

Wiersze ... z tej ziemi

Antoni Jakoniuk

Drzewo Moje

Drzewo stare, drzewo moje,
Które Polską się nazywasz,
Chciałbym słać imię Twoje
I przy Tobie zawsze bywać.

Być szyszczką tego drzewa,
Mieć nasienie tak dorodne,
I swobodnie się rozsiewać,
Wrosnąć w ziemię tak wygodnie.

Lecz twardnieje nasza gleba,
Wiatr i słońce wyjąława,
Za granicą szukać trzeba,
Podkład dla swojego ziarna.

Wiele ziaren już wywianych,
Poza granicami kraju.
Wiele łez jest tam wylanych,
Które nigdy nie wsiąkają.

Drzewo moje, drzewo stare,
Roztocz szeroko koronę.
Niech nie traci dziecię wiary.
Weź nas wszystkich w swą obronę.

Pragnę usnąć w cieniu Twoim,
Bo jestem życiem zmęczony.
Bądź przystankiem w życiu moim,
Moich dzieci, mojej żony.

By wiatr nigdy ich nie wywiał,
Z pod cienia szerokiej korony,
By każdy z nas znów podziwiał,
Swoje lasy i zagony.

Antoni Jakoniuk ur. 25 stycznia 1938 r. w Serpelicach na Podlasiu. Jest mieszkańcem Wólki Kańskiej Kol.. Okres II wojny światowej głęboko wrył się w jego pamięć. Píše wiersze głównie na uroczystości kościelne i rodzinne. W wolnych chwilach zajmuje się również rzeźbą.

Anna Noga

Chleb

O kromko chleba tak nie szanowana
Często w śmietniku spotykana
Ja dziś przed tobą padam na kolana
I cię przeproszam kromko ukochana

Codziennie każdy do swych ust cię bierze
Ukochana kromko, ukochany chlebie
Jedni cię mają nie wiedzą ile
Inni nie mogą cię mieć na chwilę

Ukochana kromko tak nie szanowana
Często przez złych ludzi na ulicy zdeptana
Trzydzieści dwa lata małżeństwa mojego
Gdyby nie zeszyt nie znalazłbym smaku twego

O kromko chleba dotrzej do wszystkich
Obdziel znajomych moich i bliskich
Niech nikt nie będzie spragniony ciebie
O drogi chlebie, ukochany chlebie

Niech nasza młodzież ma go do syta
Bo przecież tyle w Polsce jest żyta
Naucz nas Panie dzielić się chlebem Choćby też nawet pod
gołym niebem

Niech kromki chleba nikomu nie brakuje
Niech każdy polak za pieniądze go kupuje
O kromko chleba szanuję ciebie
Po 16 godzin pracują na ciebie

Dziś wszyscy ludzie cię przeproszamy
Że cię w śmietniku spotykamy
I choć codziennie cię próbują
Ty się nie znudzisz zawsze smakujesz

Hanna Noga ur. 14 listopada 1955 r. w Lublinie. Dzieciństwo spędziła we wsi Leszczanka. W 1973 r. wyszła za mąż, szczęśliwa matka czterech synów. Do dziś mieszka w rodzinnym domu i prowadzi odziedziczone po rodzicach gospodarstwo rolne.

Jan Maśluch

Cygańskie dziewczę

Nocą majową w poświęcie księżycy
w migotliwych gwiazdek mowie,
na leśnej dróżce ujrzałem jej lica
i czarne, lśniące pukle na głowie.

Zwinnie jak łania przebiega tę dróżkę,
dookoła zerka oczami jak sokół,
lekkim krokiem stawia zgrabną nóżkę,
czasami trwożnie rozgląda się wokół.

Wreszcie jak cień znika w gęstwinie,
tylko gałązka z oddali szeleści,
jak iskra błysnie, to znów zginie,
ten czar, ten urok niewieści.

Tak biegnie i staje i zerka,
może się lęka ciemności?
Lecz w oku migoce dziwna rozterka,
niby zaduma, niby iskierka miłości.

Widzę ją w dali jak błędne ogniki,
biegnie wprost, to kierunek zmienia,
niby w takt leśnej muzyki,
jakby lękała się własnego cienia.

To piękne dziewczę cygańskiego rodu
to dziecię zrodzone z leśnego łona,
pieszczotami śpiewu ptasiego, powiewem chłodu,
rozkoszą leśnej zadumy była karmiona.

A teraz odzywa się w niej dziewicza natura
i wzbiera jak wulkan olbrzymie siły,
wytryska jak ognistej lawy chmura,
to omdlewa jakby ją sny spowiły.

I szuka w gęstwinie przeznaczenia swego,
jakby przed laty tam je widziała
i tęsknie uśmiecha się wciąż do niego,
bo tu żyć i tęsknić i kochać by chciała.

Lecz cygański obóz płynie jak fala
i słyhać dalekie parskanie koni
i skrzypiec smętny głos się oddala
i jak płynie, którą dziewczęć roni.

Teraz już nie ma taboru w lesie,
ani dziewczyny co dziko pierzchała,
lecz ciągle wzrok mnie tam niesie,
by być tam właśnie, gdzie ona kochała.

Jan Maśluch ur. w 1936 r. w Lisznie, gdzie mieszka do dziś. Z wykształcenia technik ekonomista. W swoim zawodzie pracował 30 lat. Ciężko przeżył okres okupacji hitlerowskiej, co znacząco wpłynęło na jego życie oraz spojrzenie na świat. Już we wczesnym wieku młodzieńczym dawał upust myślom w postaci różnych wierszy. Do chwili obecnej swoje przemyślenia wynikłe z obserwacji otaczającego świata przelewa na papier.

Prezentowane utwory poetyckie zostaną pomieszczone w debiutanckim zbiorowym tomiku wierszy pod roboczym tytułem „Wiersze ... z tej ziemi”, przygotowywanym do druku przez Urząd Gminy w Rejowcu Fabrycznym.

Redakcja

Listy do nas...

Gmina Rejowiec Fabryczny
22-170 Rejowiec Fabryczny
ul. Lubelska 16
Rpi.7020B/II/6/2010

Rejowiec Fabryczny 21.09.2010 r.

**Pan
Feliks Rzepecki
ul. 22 Lipca 99
22 – 172 Pawłów**

W odpowiedzi na pismo z dnia 10.09.2010 r. w sprawie budowy oczyszczalni ścieków i kanalizacji w miejscowości Pawłów informuję, że w trakcie projektowania i analizy kosztów budowy okazało się, że budżet Gminy Rejowiec Fabryczny nie jest w stanie jednorazowo udźwignąć ciężaru budowy w związku z czym przedsięwzięcie zostało podzielone na etapy.

Pierwszy etap obejmuje budowę oczyszczalni ścieków o przepustowości 45 m³/dobę i kanalizacji z przyłączami o długości 8500 m obejmującej centrum Pawłowa między innymi: ul. Łączna, część ul. 22 – Lipca, ul. Szkolna, ul. Kościelna i 160 gospodarstw domowych z terminem zakończenia - październik 2010 r.

Wartość tak określonego zadania została skosztorysowana do przetargu na kwotę 6 100 000,00 zł na budżet Gminy w wysokości 14 000 000,00 zł (dochody).

W wyniku zorganizowanego przetargu udało się obniżyć koszt realizacji przedsięwzięcia które kształtuje się następująco: oczyszczalnia 1 615 000,00 zł, zagospodarowanie placu wokół oczyszczalni 79 000,00 zł, kanalizacja 1 663 000,00 zł, droga dojazdowa 390 000,00 zł w sumie 3 747 000,00 zł.

Z tej kwoty dofinansowanie ze strony Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich wyniesie 2 000 000,00 zł. Pozostała kwota w wysokości 1 747 000,00 zł to wydatek budżetu Gminy Rejowiec Fabryczny, kredytu z Banku Ochrony Środowiska, wkładu mieszkańców i Społecznego Komitetu Budowy.

W chwili obecnej jesteśmy na etapie aktualizacji pozwolenia na budowę obejmującego drugi etap inwestycji tj.: pozostałą część ulicy 22 – Lipca i ul. Lubelską. Ten etap inwestycji planowany jest do przeprowadzenia w 2011 r. przy wsparciu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Wniosek o to wsparcie zostanie złożony niezwłocznie po ogłoszeniu przez Zarząd Województwa Lubelskiego terminu naboru (I kwartał 2010 r.)

Reasumując podkreślam, że od etapu planowania, przedsięwzięcie zostało podzielone na etapy i jest realizowane zgodnie z planami i możliwościami finansowymi Gminy. W drugim etapie w 2011 r. planujemy wykonanie kanalizacji dla pozostałej części ul. 22 – Lipca oraz ulicy Lubelskiej co będzie realizacją Państwa oczekiwania.

Z poważaniem

Wójt
mgr inż. Zdzisław Krupa

Do wiadomości:

- 1) Przewodniczący Rady Gminy Rejowiec Fabryczny
- 2) Stowarzyszenie Przyjaciół Pawłowa

Prezentowane pismo jest odpowiedzią Wójta Gminy Rejowiec Fabryczny Zdzisława Krupy na prośbę 22 mieszkańców ul. 22 Lipca w Pawłowie „pominiętych” podczas budowy przyłączy kanalizacji ściekowych w 2010 r.. Kopia pisma mieszkańców Pawłowa została skierowana do redakcji „Głosu Pawłowa”.

Redakcja

„Wielkopolscy wysiedleńcy” ponownie w Pawłowie

W dniach od 29 maja do 1 czerwca 2010 r. na zaproszenie Stefana Kurczewicza, prezesa Stowarzyszenia Przyjaciół Pawłowa, odwiedziłem Pawłów i okolice. Przyjechałem tutaj, chyba, po raz ostatni, gdyż z uwagi na wiek (83 lata) podróżowanie samochodem (ok. 600 km) jest dla mnie znaczącym wysiłkiem. W tę sentymentalną podróż wybrałem się razem z moją siostrą Salką (Salomeą), jej synem Grzegorzem oraz moim synem Romanem.

Jako wysiedleńiec przebywałem w Pawłowie od grudnia 1940 r. do kwietnia 1944 r. (relacja o losach wojennych mojej rodziny została zamieszczona w art. „Wielkopolscy wysiedleńcy w Pawłowie”, „Głos Pawłowa” nr 10/2009) i mimo upływu tak długiego czasu spacerując po Pawłowie mile wspominam przebyte tutaj chwile w tak trudnych wojennych czasach. Obecnie już żyje mało osób, które pamiętają te okrutne czasy, ale mimo to spotkałem kilka osób które mnie zapamiętały i poznały po tylu latach. Dzięki publikacji artykułu kontakt z redakcją „Głosu Pawłowa” nawiązała Halina Panasewicz z d. Bieńkowska z Legnicy, koleżanka ze szkolnej, pawłowskiej ławy, której dedykowałem ówczesne zdjęcie.

Odwiedziłem żonę mego kolegi Romka Papierni, która także mnie pamiętała. Pamięć kolegi uczciłem wizytą na miejscowym cmentarzu, modlitwą i zapalonym zniczem. Spotkałem się także z Kazimierzem Wanarskim, obecnie mieszkańcem Marynina gm. Siedliszcze, z którym chodziłem na nocne patrole pilnując porządku na terenie osady Pawłów. Patrole były wystawiane na polecenie burmistrza Pawłowa na krańcach czterech ulic wylotowych z zadaniem alarmowania w razie pożaru a także zbliżania się np. partyzantów. Mimo upływającego czasu przez dwie godziny mieliśmy co wspominać, chociaż z trudem odtwarzaliśmy istotniejsze epizody z tak odległych lat. Jakże miłe było spotkanie z kolegą Ludwikiem Nakielskim, który poznał mnie podczas spaceru przy kościele w Pawłowie oraz podczas zwiedzania „Izby bednarskiej” w Pawłowie. Tak jak w czasie okupacji, tak i teraz byliśmy bardzo serdecznie i gościnnie przyjmowani przez co moje wzruszenie było jeszcze większe.

Już na samym początku, w dniu przyjazdu, zostaliśmy ugoszczeni przez Pana Stefana oraz jego żonę Danutę. W czasie kolacji później przy lampce wina długo rozmawialiśmy o dawnych i dzisiejszych czasach oraz o ludziach, którzy niestety już odeszli. Pan Stefan bardzo mnie zaskoczył wiedzą historyczną, jest bardzo zorientowany w historii Pawłowa i losach jego mieszkańców.

Siostra, która w czasie okupacji przebywała w miejscowości Majdan Stajne, także była podekscytowana tą wizytą. Z niemałymi kłopotami odnalazła dom w którym przeżyła trudny okres swych młodości lat. Choć dom trochę się zmienił a właścicielem jest już inna osoba (dawni właściciele Państwo Zduńczukowie już dawno nie żyją) to i tak ze wzruszeniem opowiadała i wspominała ciężkie czasy. Wspominała mieszkającą po sąsiedzku rodzinę Mieczysława Śluzę. Z przedstawicielami tej rodziny utrzymywała po wojnie kontakt listowny oraz osobisty. Także podczas obecnej wizyty odwiedziła Śluzów-mieszkańców Rejowca Fabrycznego. Jakże dużą radość sprawiła jej aktualna właścicielka tego domu oprowadzając ją po mieszkaniu, gdzie obejrzała miejsca gdzie spali i gdzie spożywali posiłki.

Osobiście nie zapomniałem także trochę czasu spędzić w kościele i szkole. W czasie wojny byłem ministrantem w tym kościele a w szkole przez większy czas mieszkałem, gdyż mój ojciec był woźnym.



Ceglarkowie z wizytą u Wójta Gminy Zdzisława Krupy

W czasie tej wizyty czuliśmy się jak jacyś ważni goście. Dla nas specjalnie zainicjowano pokaz toczenia na kole wyrobów garncarskich. Przy okazji poznaliśmy sympatycznego garncarza-artystę Leszka Kiejdę. Mieliśmy także okazję zakupić dla swoich najbliższych piękne prezenty - garnki pawłowskie. Dzięki uprzejmości Pana Kierownika Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowie Andrzeja Kosza obejrzelśmy interesujące ekspozycje dot. garncarstwa i bednarstwa na terenie Pawłowa.

Jakże nieoczekiwane było nasze spotkanie z Wójtem Rejowca Fabrycznego Panem Zdzisławem Krupą w Urzędzie Gminy w Rejowcu Fabrycznym. Mimo licznych swych obowiązków przyjął nas. Rozmawialiśmy o czasach dzisiejszych oraz naszym pobycie w czasie wojny a także o okolicach w jakich teraz my mieszkamy-okolicach Wolsztyna w Wielkopolsce. Pan wójt przekazał nam sympatyczne upominki piękne gliniane wyroby miejscowych garncarzy. Zapraszał nas na Jarmark Pawłowski odbywający się co roku w pierwszą niedzielę sierpnia. Korzystając z okazji my z kolei serdecznie zapraszamy do odwiedzenia także pięknej Ziemi Wolsztyńskiej.



Salomea Ceglarek przed domem w Majdanie Stajne



Salomea i Ryszard Ceglarkowie Pawłów 2010

W ostatni dzień naszego pobytu Pan Stefan zorganizował zwiedzanie Chełma. I tam także sięgają nasze wspomnienia. Siostra Salomea wspominała dworzec kolejowy, na którym przebywała ale został zniszczony podczas działań wojennych. Pan Stefan z naszymi synami zwiedzał chełmskie podziemia kredowe oraz najważniejsze zabytki Chełma, niestety bez nas. Konieczny wysiłek związany ze zwiedzaniem „Królestwa Duchy Bielucha” przekraczał nasze możliwości fizyczne. Z siostrą skorzystaliśmy więc w tym czasie z gościnności Pani Danuty w jej domu w Chełmie. Po smacznym obiedzie u Państwa Kurczewiczów powróciliśmy do Wielkopolski. Noclegi oraz posiłki przygotowywała nam w Pawłowie Pani Emilia Ciechomska, prowadząca gospodarstwo agroturystyczne, której serdecznie dziękujemy za zaangażowanie w czasie naszego pobytu.

Te cztery dni jakie spędziliśmy w Pawłowie i okolicach zapadły nam głęboko pamięci.

Cieszymy się, że z nami byli nasi synowie, którym mogliśmy przekazać „na żywo” kawałek naszej rodzinnej historii. Szczególnie serdecznie dziękujemy Panu Stefanowi i Danucie Kurczewiczom za bezinteresowne zaangażowanie w tak serdeczne i gościnne przyjęcie nas.

Dziękujemy. Zapamiętamy.

Ryszard Ceglarek
Salomea Grajewska z d. Ceglarek (siostra)
Grzegorz Grajewski /siostrzeniec/
Roman Ceglarek (syn)

Oczyszczalnia ścieków w Pawłowie

Dnia 17.09.2010 została oddana do eksploatacji nowoczesna oczyszczalnia ścieków w Pawłowie. Inwestycja stanowi element działań propagowanych przez Wójta Gminy Rejowiec Fabryczny - Pana mgr inż. Zdzisława Krupę, których celem jest rozwój gminy, jej atrakcyjności inwestycyjnej i gospodarczej oraz poprawę życia mieszkańców poprzez rozbudowę infrastruktury technicznej. Przy realizacji korzystano z funduszy strukturalnych 2007-2013.

Wykonawcą Oczyszczalni Ścieków było Przedsiębiorstwo „TECHNOBUD” Sp. z o.o. z Chełma reprezentowane przez Prezesa Zarządu - Pana Kazimierza Zubińskiego. Podczas realizacji inwestycji Przedsiębiorstwo „TECHNOBUD” wykazało się bardzo wysokim stopniem organizacji technicznej oraz pełnym zaangażowaniem pracowników produkcyjnych i kierownictwa budowy. Bezpośredni nadzór nad przebiegiem prac prowadzili - Roman Kryszczuk - kierownik budowy, Mariusz Buraczyński - kierownik robót sanitarnych, Jan Zembrzycki - kierownik robót budowlanych, oraz Adam Krakowiak - kierownik robót elektrycznych. Wysoki stopień przygotowania zawodowego oraz wieloletnie doświadczenie przy wykonywaniu tego typu inwestycji sprawiło, że całość robót została zrealizowana dwa miesiące przed planowanym terminem.

Oczyszczalnia ścieków w Pawłowie pracuje wg nowoczesnej technologii BIOVAC - SBR. Jest to stosowana od wielu lat metoda pozwalająca w optymalny sposób usunąć zarówno substancje organiczne jak i zawiesiny. W połączeniu z dozowaniem chemikaliów daje również znaczną redukcję fosforu. Cechą szczególną jest wyjątkowa precyzja realizacji poszczególnych faz procesu technologicznego poprzez zastosowanie najnowocześniejszych systemów sterowania. System BIOVAC reprezentuje przyszłościowy system oczyszczania ścieków, przy jego konstruowaniu uwzględniono najnowsze rygorystyczne wymagania władz w zakresie ochrony środowiska. Stosowana metoda wyróżnia się: niezawodnością eksploatacyjną, dużą elastycznością w zakresie przepustowości, dobrymi warunkami pracy personelu, wysokim stopniem oczyszczania ścieków i stabilnością procesu oczyszczania oraz niskimi kosztami eksploatacji.

inż. Iwona Poźniak



PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNOBUD
SP. Z O.O. w CHEŁMIE
ul. CERAMICZNA 34d
tel. 82 - 563 37 43 fax 82 - 563 55 30

Produkcja betonu towarowego wg normy europejskiej
oraz wg recept laboratoryjnych.
Produkcja wyrobów betonowych – studni kanalizacyjnych,
przepustów o średnicy od Ø 500 – Ø 1500 mm.
Wykonawstwo dróg lokalnych i dojazdowych
w technologii betonowej.
Betownia produkcji szwajcarskiej o wydajności 50m³/h.



KACIK POETYCKI

kłosem będziesz (letni sen)

kiedy nasiona odczytują lato nie powstrzyma spęczniałego

nakłute stopy dłonie. sprasowaną słomą przełożone
co odejść musiało. po co miałyby zostać
- kwitnąć jesienią?

na ciele kłaczek rozdrobnionej pamięci i mech
co się ścięło wokół (drzewo). ciepło w tym
zbożowym splocie. w turkotaniu kół żelaznego napędu
omłotach chlebem przekładanych. w dziesiątkę
chowa się rozpoznawanie żyta i pochodnych
- lepkość pszenicznego zbliżenia .

nakłute stopy...ściernisko kochania. zbieram przesuszone
otarte o miedzę - odradza się...

Danuta Agnieszka Kurczewicz

Przyjaciółom Pawłowa

czas poukładał
w wieczność
kalendarz
na ziemi pawłowskiej

legendom nakazując
by
wskrzesić ją chciały

z gruzów przeszłości
bieg lat zapisać
w sztambuchu

żeglarzom niestrudzonym
stery fregaty powierzyć

niechaj z wiatrem wschodnim
i promieniami odbitymi
w bryzie
tablicę patynową
uczytelnią
by
jasnością zaiskrzyła

na urodziny

Lucyna Lipińska

Moje miasteczko - nowe

upór dłoni uwiecznił
niedościgłość myśli
na marmurowym cokole
skradł słońcu doczesne światło
by znaki
rozpisać
na urywki zadumy

zmatowiały świat
i drogi owdowiały
miejsca ustąpiły
kwietnym gazonom
z aromatem fiołkowym

rejowiecki zegar słoneczny
w przyszłość zapatrzony
a ja
muzykę błędzącą
śród płatków hortensji
z zaklęć wyzwalam
zobojętniałą aurę
popłataną pajęczynę
i szczęście spopielale
wniwecz posyłam
by urosły
wawrzyny
dla miasta

na godowy wieniec

Lucyna Lipińska



PPWOW
program integracji społecznej

Sfinansowano ze środków
Poakcesyjnego Programu
Wspierania Obszarów Wiejskich